

# Brocki, Zygmunt

---

## Polak - budowniczy kanału sueskiego

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/1, 210-211

---

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



(s. 272). Z artykułu w „Uranii” dowiadujemy się też, że Sztab „Operacji 1001 — Frombork” współdziałała stale z Polskim Towarzystwem Miłośników Astronomii.

Choć artykuł M. Szejnert odznacza się — rzadką, niestety, w naszej prasie, gdy pisze o historii techniki — dbałością historyczną, autorka nie uniknęła pewnego błędu: traktuje ona kanał fromborski jako wykonany przez W. Hendla w latach 1571—1572 łącznie z całym fromborskim systemem wodnym. Tymczasem kanał jest w rzeczywistości znacznie starszy: z dokumentów wynika, że został zbudowany nie później niż w 1427 r. i nie wcześniej niż w 1310 r. dla dostarczenia miastu wody pitnej oraz energii wodnej potrzebnej młynom<sup>2</sup>.

E. O.

#### POLAK — BUDOWNICZY KANAŁU SUESKIEGO

Pod takim tytułem Stanisława Czarska napisała artykuł w nrze 35/1967 „Rejsów” (dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”). Idzie tutaj o inż. Stanisława Janickiego syna (1836—1888), hydrotechnika i hydrologa, który w latach 1864—1869 kierował budową północnego odcinka Kanału Sueskiego. Artykuł oparty jest na informacjach uzyskanych przez autorkę w rodzinie wnuka S. Janickiego, prof. Wacława Balcerskiego, też hydrotechnika, kierownika Katedry Budownictwa Wodnego Politechniki Gdańskiej.

Szczegóły przebiegu pracy zawodowej S. Janickiego zawarte w artykule w „Rejsach” zasadniczo pokrywają się z tym, co podała Janina Bieniarzówna w *Polskim słowniku biograficznym* (t. X, 1964, s. 508), we wspomnieniach rodzinnych mówi się tylko jeszcze, że Janicki projektował m.in. wodociągi w Odessie i budował most na Niemnie w okolicy Grodna. W artykule jest natomiast sporo szczegółów z życia osobistego Janickiego. W Ismaili, gdzie Janicki mieszkał w okresie budowy Kanału Sueskiego, do dzisiaj zachował się grób jego żony (w 1967 r. odwiedził go dr P. Smolarek, dyrektor Muzeum Morskiego w Gdańsku. Muzeum to pamięci inż. S. Janickiego poświęciło miejsce na stałej wystawce przedstawiającej ludzi zasłużonych dla morza). W Izmaili przyszła na świat córka Janickiego, Helena, matka prof. W. Balcerskiego.

W artykule w „Rejsach” jest też mowa o ojcu S. Janickiego, również Stanisławie (1797—1855). Zauważyliśmy pewne różnice między danymi relacji opublikowanej w „Rejsach” i biogramu i S. Janickiego ojca w *Polskim słowniku biograficznym* (t. X, s. 507—508), napisanym przez Jadwigę Dianni. S. Czarska relacjonuje w „Rejsach”, że S. Janicki ojciec po studiach uniwersyteckich wyjechał, jako stypendysta rządu Królestwa Kongresowego, do Austrii, gdzie napisał „pierwszą polską pracę doktorską z dziedziny techniki, zatytułowaną: *Teoria maszyn parnych*”, po powrocie zaś do kraju został profesorem Szkoły Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego; był redaktorem „wydawanego przez siebie «Pamiętnika Umiejętności Czystych i Stosowanych»”. Tymczasem J. Dianni podaje, że po studiach uniwersyteckich w Krakowie i Warszawie S. Janicki rozpoczął pracę pedagogiczną, przerwaną w 1819 r. podróżą naukową na koszt rządu. Zwiedził Niemcy, Szwajcarię, Włochy i Francję. Po powrocie do kraju w 1822 r. otrzymał stopień magistra, po czym był nauczycielem w szkole wojewódzkiej w Płocku, następnie pierwszym adiunktem w warszawskim obserwatorium astronomicznym. Następnie znów podróżował, dopiero teraz był w Austrii i dopiero po powrocie z tej podróży został profesorem mechaniki teoretycznej w Warszawskiej Szkole Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego. Tytuł pracy doktorskiej według

<sup>2</sup> Por.: B. Orłowski, *Legenda i prawda o pseudokopernikowskich wodociągach*. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, seria D: „Historia Techniki i Nauk Technicznych”, 1960, z. 2, ss. 52—59.

PSB: *O machinach parnych* (1823 r.). Jeśli idzie o prace redaktorskie; PSB podaje, że w 1829 r. S. Janicki pracował jako redaktor działu matematycznego w „Pamiętniku Umiejętności...”, a od 1832 r. „w «Kalendarzu Domowym i Gospodarskim», który z rąk wydawcy Gałęzowskiego przeszedł na własność J-ego i pod jego redakcją ukazywał się do r. 1845”.

W artykule w „Rejsach” zamieszczona jest fotografia z podpisem: „Pogłębiarka przy pracy w końcowej fazie budowy Kanału Sueskiego. Fot. Wł. Nieżywiński”. Gdy się wie, że Wł. Nieżywiński to fotoreporter „Dziennika Bałtyckiego”, cytowany podpis przedstawia się komicznie. Idzie tutaj zapewne o wykonaną przez Wł. Nieżywińskiego reprodukcję starej fotografii.

Zygmunt Brocki

## ROBOTY POGŁĘBIARSKIE I PODWODNE W POLSCE W LATACH 1947—1967

20 kwietnia 1947 powstało Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych dla wykonywania robót pogłębiarskich, refulacyjnych i ziemnych związanych z refulowaniem oraz dla podnoszenia wraków. Przegląd prac tego przedsiębiorstwa z okresu 1947—1967 daje artykuł J. Olszaka w nrze 5/1967 „Techniki i Gospodarki Morskiej”. Autor pisze też o pracach podwodnych i pogłębiarskich prowadzonych w okresie od wyzwolenia wybrzeża morskiego do 1947 r., wymienia tu wszystkich specjalistów uczestniczących w uruchamianiu tych prac. W artykule jest mapka, na której ukazane są wszystkie miejscowości w Polsce, w których Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych wykonywało prace w okresie swego dwudziestolecia.

Z. Br.

## Z CZASOPISM ZAGRANICZNYCH

### GEOMETRIA STAROŻYTNA — TEMATEM SENSACYJNYM

Do Polski nie dotarło jeszcze wydane po angielsku dwutomowe dzieło inżyniera Tonsa Brunésa *Tajemnice starożytnej geometrii*, które pojawiło się w pierwszej połowie 1967 r. na półkach księgarskich Kopenhagi, nie można nic więc jeszcze powiedzieć o walorach dzieła. Interesujący jest jednak rozmach reklamy, jaka poprzedziła ukazanie się tej książki.

W jednym dniu 22 I 1967 w niedzielnych numerach trzech poważnych pism duńskich: „Berlingske Tidende” i „Politiken” z Kopenhagi oraz prowincjonalny „Frederiksborg Amts Avis”, można było przeczytać obszerne ilustrowane artykuły trzech różnych dziennikarzy utrzymane w formie wywiadu czy rozmowy z autorem książki. Można się z nich dowiedzieć, że inż. Brunés odcyfrował — jak sądzi — przechowywane przez tysiąclecia w tajemnicy zasady geometryczne, którymi kierowano się zarówno przy wznoszeniu budowli aż do czasów średniowiecza, jak i przy tworzeniu płaskorzeźb egipskich i produkcji waz greckich, i których odzwierciedleniem są również ruchy figur szachowych. Można się też dowiedzieć o metodach wieloletniej pracy autora oraz o tym, że uważa on zasadę złotego podziału za fałszywą, za prawdziwą natomiast ujawnioną przez siebie — zbliżoną, ale inną — zasadę „świętego przecięcia”.

Towarzystwo wydawnicze „Ancient Geometry”, powstałe specjalnie dla wydania dzieła Brunésa, nie porzuciło na druku tych artykułów, lecz przełożywszy je